

Szumilo, Mirosław

„Idea restytucji Ukraińskiej Republiki Ludowej (1920–1939)”, Robert Potocki, Lublin 1999 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 93/4, 494-496

2002

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Ostatnie zagadnienie zasługujące na uwagę w związku z omawianą książką to wiarygodność syntetycznych wskaźników ukazujących ewolucję gospodarki. Formułowanie sądów na temat rozwoju gospodarczego, zmian koniunktury, struktury gospodarki narodowej wymaga korzystania z rozmaitych wskaźników, których konstrukcja niejednokrotnie może budzić dyskusję. Laciņa wie o tym dobrze, gdyż brał udział w dyskusjach na temat wskaźnika przemysłu czechosłowackiego w latach międzywojennych. Sądę jednak, że zbyt pochopnie przyjmuje za dobrą monetę wiele innych wskaźników, nie zwracając uwagi czytelnikowi na ich ograniczoną przydatność. Tak więc nie stawia pytania o wartość wskaźników dotyczących produkcji rolnictwa, jakkolwiek bywają one z wielu względów trudne do ustalenia. To prawda, że dane o tendencjach zmian plonów głównych upraw z hektara w Czechosłowacji wydają się prawdopodobne, lecz warto zastanowić się nad sposobem zbierania informacji, które stanowiły podstawę dla ich ustalenia. Bardzo poważne wątpliwości budzą natomiast niektóre porównania międzynarodowe, zwłaszcza dotyczące wskaźników syntetycznych. Przypomnę tutaj jedynie rozważania Zbigniewa L a n d a u a o niewielkiej wartości szacunków dochodu narodowego w Polsce międzywojennej. To prawda, że niektórzy znani ekonomiści podejmowali się opracowania międzynarodowych tabel porównawczych zarówno rozmiarów dochodu narodowego, jak też innych wskaźników, lecz przyjmowanie ich bez jakichkolwiek zastrzeżeń i bez krytycznego spojrzenia nie wydaje się racjonalne.

Wszystkie uwagi dyskusyjne nie zmieniają faktu, że otrzymaliśmy książkę ważną, dobrze świadczącą o rozwoju historiografii czechosłowackiej w ostatnich latach. Autor we wstępie wyznaczył sobie za cel ukazanie, jak Republika Czechosłowacka przezwyciężyła skutki pierwszej wojny światowej i wytworzyła nowy organizm gospodarczy włączony do międzynarodowego podziału pracy (s. 7). Zamierzenie to spełnił z powodzeniem, recenzowana książka służyć będzie jako istotne źródło wiedzy o pierwszym dziesięcioleciu niepodległej Republiki, a tezy w niej zawarte stanowią dobry punkt wyjścia dla dyskusji oraz poszukiwania odpowiedzi na pytania, które nasuwają się czytelnikowi. Z zainteresowaniem oczekiwać będę następnego tomu, poświęconego drugiemu dziesięcioleciu niepodległej Czechosłowacji.

Jerzy Tomaszewski
Uniwersytet Warszawski
Instytut Historyczny

Robert P o t o c k i, *Idea restytucji Ukraińskiej Republiki Ludowej (1920–1939)*, Instytut Europy Środkowo–Wschodniej, Lublin 1999, s. 383.

Od kilku lat obserwujemy w polskiej historiografii wzmożone zainteresowanie problematyką sojuszu polsko–ukraińskiego w 1920 r. i emigracji „petlurowskiej” w II Rzeczypospolitej. Praca Roberta P o t o c k i e g o, jak stwierdza sam autor, jest „pierwszą wszechstronną próbą przedstawienia całego dorobku tej orientacji ukraińskiej, która w 1920 r. podjęła decyzję o podpisaniu sojuszu z Polską” (s. 9). Niestety, nie jest to próba w pełni udana. Abstrahując od licznych błędów i nieścisłości (o których mowa poniżej) należy podkreślić, że autor podjął się zadania znacznie przerastającego ramy typowej monografii. Postanowił mianowicie przedstawić genezę i dzieje sojuszu Piłsudski–Petlura w latach 1919–1920 oraz działalność emigracji „naddnieprzańskiej” w Polsce we wszystkich jej aspektach: politycznym, wojskowym i kulturalnym. W rezultacie większość wątków poruszonych w książce została potraktowana w sposób splotycony. Pełne opracowanie tematu liczyłoby niewątpliwie kilka tomów.

Trudno się zgodzić z tezą autora, że jego praca „dotyczy w zasadzie całkowicie nieznanych bądź ignorowanych aspektów stosunków polsko–ukraińskich w XX wieku”. W ostatnich latach ukazały się bowiem w naszym kraju liczne wartościowe publikacje na temat sojuszu 1920 r., internowanych w Polsce żołnierzy ukraińskich oraz działalności emigracji „petlurowskiej”. Trudno byłoby je wszystkie w tym miejscu wymienić. Zainteresowanych odsyłam do bibliografii zamieszczonej w omawianej pracy.

Mocną stroną pracy Roberta Potockiego jest natomiast jej solidna podstawa źródłowa. Autor wykorzystał przede wszystkim materiały zgromadzone w Centralnym Archiwum Wojskowym w Rembertowie, dotyczące wojny 1920 r. i ukraińskiej konspiracji wojskowej, oraz w Centralnym Państwowym Archiwum Wyższych Organów Władzy i Administracji Ukrainy w Kijowie, zawierające informacje na temat różnych struktur emigracyjnych. Stosunkowo mniejszą wartość mają dokumenty z zasobu Archiwum Akt Nowych w Warszawie i Centralnego Historycznego Archiwum Państwowego Ukrainy we Lwowie. Uzupełnieniem powyższych archiwaliów są materiały ze zbiorów Towarzystwa Naukowego im. T. Szewczenki przechowywane w Bibliotece Narodowej, a także ukraińska prasa emigracyjna. Praca opiera się ponadto na licznych wspomnieniach i pamiętnikach oraz bogatej literaturze przedmiotu. Autor nie dotarł niestety do akt Adiutantury Generalnej Naczelnego Wodza i Ukraińskiej Misji Wojskowej w Polsce, znajdujących się w Instytucie Józefa Piłsudskiego w Nowym Jorku. Zawierają one wiele cennych informacji do dziejów sojuszu Piłsudski–Petlura¹. Poważnym brakiem jest również pominięcie materiałów emigracji ukraińskiej przechowywanych w Pradze.

Omawiana monografia została podzielona na trzy części liczące w sumie dziewięć rozdziałów. W części pierwszej przeanalizowano motywy, genezę i funkcjonowanie sojuszu polsko-ukraińskiego w 1920 r. W części drugiej autor przedstawił struktury i działalność emigracji ukraińskiej w II Rzeczypospolitej. Część trzecia dotyczy konspiracji wojskowej. Uzupełnieniem tekstu są liczne mapy, tabele i schematy oraz kilka aneksów.

W rozdziale pierwszym autor omówił genezę sojuszu polsko-ukraińskiego, rokowania i okoliczności zawarcia traktatu 22 kwietnia 1920. Stwierdził przy tym, że do klęski młodej państwowości ukraińskiej w 1919 r. przyczyniła się przede wszystkim idea Wielkiej Ukrainy. Politycy ukraińscy hołdowali zasadzie „wszystko albo nic”, a tymczasem za cenę utraty części Galicji Wschodniej i Wołynia można było uzyskać sojusz z Polską i poparcie Francji. Klucz do niepodległości znajdował się w Kijowie, a nie we Lwowie. Dla polskiej strony układ z Ukraińską Republiką Ludową był również swego rodzaju kompromisem, gdyż panowało powszechne przekonanie o potrzebie rezygnacji z obszarów wschodnich do granicy z 1772 r.

Rozdział drugi zawiera analizę przebiegu i przyczyn niepowodzenia wyprawy kijowskiej. W większości zostały w nim powtórzone ustalenia innych autorów: błędy polskiego dowództwa, brak czasu, bierna postawa ludności ukraińskiej itd. Pewnym *novum* jest zwrócenie uwagi na niewykorzystaną możliwość podjęcia współpracy z „białymi” Rosjanami generała Wrangla. Co prawda Wrangel daleki był od zgody na niepodległość Ukrainy, lecz proponował koordynację działań przeciwko bolszewikom i linię demarkacyjną wzdłuż Dniepru. W tej sytuacji poważnym błędem było odrzucenie koncepcji koniunkturalnego sojuszu militarnego. Autor pominął natomiast zupełnie kwestię stosunku polskich ugrupowań politycznych do umowy z 22 kwietnia 1920 i wyprawy kijowskiej. Napisał kilka zdań o stanowisku Ukraińców galicyjskich, ale nie wspominał ani słowem o postawie społeczności ukraińskiej na ziemiach byłego zaboru rosyjskiego. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że przedstawiciele Chełmszczyzny, Wołynia i Podlasia poparli Petlurę wysuwając projekt autonomii narodowo-terytorialnej w granicach II Rzeczypospolitej².

W rozdziale trzecim przedstawiono stan sprawy ukraińskiej w okresie polsko-bolszewickich rokowań pokojowych i bezpośrednio po zawarciu traktatu w Rydze. Autor rozważył możliwości kontynuowania wojny dochodząc do wniosku, że przez zimę można było zbudować armię ukraińską i wiosną 1921 r. z powodzeniem stawić czoła bolszewikom, osłabionym przez bunty chłopskie i powstanie w Kronsztadzie. Trafne jest stwierdzenie, że „klucz do zgniecenia bolszewizmu znajdował się w polskich rękach”, a Polacy byli zmęczeni wojną bardziej psychicznie niż fizycznie. W rozdziale tym został także omówiony tzw. II pochód zimowy generała Tiutiunnyka. Niestety, autor potraktował to wydarzenie bardzo skrótowo, chociaż miał dostęp do materiałów źródłowych na ten temat.

Kolejne trzy rozdziały dotyczą działalności politycznej i kulturalno-oświatowej ukraińskiej emigracji w Polsce. Zaprezentowano w nich ideologię i działalność Centrum Państwowego Ukraińskiej Republiki Ludowej na wychodźstwie, los internowanych, działalność Ukraińskiego Centralnego Komitetu i Ukraińskiego Instytutu Naukowego oraz życie literackie i prasę emigracyjną. Większość tych problemów autor potraktował bardzo pobieżnie, wnosząc niezbyt wiele nowych ustaleń faktycznych do dotychczasowego stanu badań. Na

¹ Vide: *Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce i jego zbiory*, oprac. J. Cisiek, Warszawa 1998.

² Cf. M. Szumiło, *Antoni Wasylczuk (1885–1935) — rzecznik porozumienia polsko-ukraińskiego z ziemi chełmskiej*, „Przegląd Wschodni” t. VI, 2000, 4(24), s. 869–887.

tym tle znacznie lepiej prezentuje się najnowsza monografia Jana Jacka Bruskiego³. W tej części pracy znalazło się również kilka błędów natury merytorycznej. Obóz przejściowy w Łunińcu był przeznaczony dla oddziałów generała Bałachowicza, a nie dla armii ukraińskiej (s. 183). Błędne dane zawiera tabela informująca o rozmieszczeniu żołnierzy ukraińskich w obozach internowania (s. 184)⁴. Kompletnie pomieszczone zostały nazwy organizacji podległych Ukraińskiemu Centralnemu Komitetowi w Kaliszu: na miejscu Ukraińskiego Towarzystwa Emigrantów Politycznych powinno być Towarzystwo Pomocy Emigrantom z Ukrainy, a zamiast Związku Emigrantów Politycznych — Związek Ukrainek–Emigrantek zrzeszający nie 800, lecz 100 kobiet (s. 197)⁵. Funkcjonujący w obozach dla internowanych Ukraiński Uniwersytet Narodowy autor mylnie nazwał Ukraińskim Uniwersytemem Żołnierskim (s. 186).

Najbardziej interesująca poznawczo jest trzecia część pracy traktująca o konspiracji wojskowej: działalności sztabu wojskowo–powstańczego, emigracyjnych organizacjach paramilitarnych, oficerach kontraktowych w Wojsku Polskim i tzw. projekcie „Ukraina”. Szczególnie interesujący jest rozdział przedstawiający projekt odtworzenia stutysięcznej armii ukraińskiej w przypadku wojny polsko–radzieckiej lub wybuchu w ZSRR. Autor opisuje dokładnie plany mobilizacyjne, stany liczbowe, struktury organizacyjne i etaty jednostek bojowych. Rozważa także dwa wspomniane wyżej warianty wprowadzenia w życie projektu „Ukraina”. Na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych liczone bardzo poważnie na rozpad Związku Radzieckiego i podjęcie wojny narodowyzwoleńczej. Według autora dogodnym momentem do podjęcia akcji powstańczej na Ukrainie Radzieckiej były masowe wystąpienia chłopów przeciwko kolektywizacji wiosną 1930 r. Wartość tych rozważań osłabia jednak fakt, że w polskich źródłach brak jakichkolwiek informacji na temat praktycznych przygotowań dotyczących formowania armii ukraińskiej i planów wykorzystania jej w wojnie.

Najpoważniejszym mankamentem omawianej pracy są niedociągnięcia natury technicznej. Liczne błędy literowe świadczą o braku korekty. Autor podaje te same nazwiska i tytuły w kilku różnych formach, np. Andrzej Chojnowski występuje również jako Chojnacki i Chojmacki (s. 204, 206). Pojawiają się takie dziwaczne twory, jak: Ukraińskie Centrum Komitetu (s. 187), Krzemieniec Podolski (s. 44), socjaliści–federacjonaliści (s. 152). Wszystkie mapki i tabele pozbawione są metryczek bibliograficznych. Z właściwego tekstu trudno się dowiedzieć, z jakich źródeł korzystał autor przy ich opracowywaniu. Ponadto mapki prezentujące rozmieszczenie oddziałów Ukraińskiego Centralnego Komitetu i tzw. grup szkolnych UNR w Polsce (s. 189, 254) są bardzo schematyczne i niedokładne. Nie umieszczono na nich nazw miejscowości, przez co straciły swoją wartość poznawczą.

Konkludując, stwierdzić można, że monografia Roberta Potockiego, pomimo wskazanych powyżej błędów i niedociągnięć, zasługuje na uwagę i uważną lekturę. Wiele tez autora wymaga jeszcze weryfikacji, skłaniając tym samym do dalszych badań nad podjętą przez niego problematyką.

Mirosław Szumiło
Uniwersytet Marii Curie–Sklodowskiej w Lublinie
Instytut Historii

Jan P. Wiśniewski, *Armia czechosłowacka w latach 1932–1939*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2001, s. 273.

Recenzowana książka dotyczy interesującego i ważnego zagadnienia, które w polskiej literaturze nie ma do chwili obecnej obszerniejszego opracowania. Uwagę poświęcił mu jedynie Marian Zgórnik (najpełniej-

³ J. J. Bruski, *Petlurowcy. Centrum Państwowe Ukraińskiej Republiki Ludowej na wychodźstwie (1919–1924)*, Kraków 2000.

⁴ Cf. Z. Karpus, *Wschodni sojusznicy Polski w wojnie 1920 roku. Oddziały wojskowe ukraińskie, rosyjskie, kozackie i białoruskie w Polsce w latach 1919–1920*, Toruń 1999, s. 60–61.

⁵ Cf. A. Kolańczyk, *Internowani żołnierze armii UNR w Kaliszu 1920–1939*, Kalisz 1995, s. 53–54.